

Polacy o obowiązku szczepienia dzieci

Przedruk i rozpowszechnianie
tej publikacji **w całości** dozwolone
wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie **fragmentów**
oraz danych empirycznych
wymaga podania źródła

20 lat
Fundacji **CBOS**
1997–2017

20 lat Fundacji CBOS 1997-2017

Od 11 kwietnia 1997 r., od wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o fundacji Centrum Badania Opinii Społecznej, **CBOS DZIAŁA JAKO FUNDACJA.**

Dwadzieścia lat w życiu politycznym, społecznym i w życiu fundacji to dużo. Wiele się przez ten czas zdarzyło.

CBOS ZREALIZOWAŁ

836

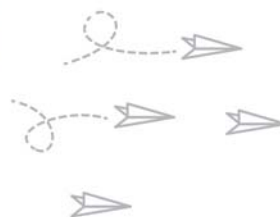
badania



REZULTATY BADAŃ STATUTOWYCH UDOSTĘPNILIŚMY
SPOŁECZEŃSTWU, MEDIOM, INSTYTUCJOM PUBLICZNYM
I ORGANOM PAŃSTWOWYM W POSTACI

3735

komunikatów



PRACOWAŁO DLA NAS

3600

ankieterów



PRZEBADALIŚMY PONAD

1 000 000

respondentów



Naszym czytelnikom, naszym respondentom i sobie życzymy kolejnych lat owocnych i inspirujących badań, upowszechniania płynącej z nich wiedzy o społeczeństwie, a także popularyzacji dorobku fundacji CBOS.

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl> (48 22) 629 35 69

Z danych Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego - Państwowego Zakładu Higieny wynika, że od kilku lat stopniowo zwiększa się liczba rodziców uchylających się od poddawania dzieci obowiązkowym szczepieniom ochronnym. O ile w latach 2006–2010 odnotowywano ok. 4 tys. odmów wykonania szczepienia rocznie, o tyle w latach 2011–2015 ich liczba wzrosła z ok. 5 tys. do ponad 16 tys., a w 2016 roku osiągnęła ponad 23 tys.¹ Dane o uchylaniu się od szczepień obowiązkowych niepokoją ekspertów: przekroczenie bariery bezpieczeństwa, określanej jako kilka procent niezaszczepionej populacji, stanowi bowiem zagrożenie dla tzw. odporności zbiorowej, w wyniku czego mogą zacząć pojawiać się lokalne ogniska epidemii chorób zakaźnych. Takie zagrożenie jest realne – wskazuje na to m.in. notowany wzrost zachorowań na odrę: w 2016 roku zarejestrowano 132 przypadki, o 84 więcej niż rok wcześniej. W tym okresie zwiększyła się też liczba chorych na krztusiec.

Zgodnie z przepisami rodzice, którzy nie zaszczepią dziecka w terminie, otrzymują upomnienie z wezwaniem do zrobienia tego w ciągu 7 dni. Jeśli pomimo wezwania szczepienie nie zostanie wykonane, wojewoda na wniosek inspekcji sanitarnej może nałożyć na rodziców grzywnę, której wysokość jest uzależniona m.in. od liczby niewykonanych szczepień. Maksymalna wysokość grzywny to 10 tys. zł i może ona być nakładana wielokrotnie (łączna suma grzywien w celu przymuszenia nie może przekroczyć 50 tys. zł). Z reguły kwota grzywny jest niższa i zamyka się w przedziale od ok. 200 zł do 700 zł. Ukarany grzywną rodzic ma prawo złożenia zażalenia do ministra zdrowia, który może uchylić decyzję; w przypadku jej podtrzymania rodzicom pozostaje odwołanie do sądu administracyjnego.

¹ Dane dotyczą zarówno dzieci w ogóle niezaszczepionych, jak i tych, które nie przeszły tylko wybranych szczepień obowiązkowych; liczba odmów nie jest tożsama z liczbą niezaszczepionych dzieci – rodzice mogli wielokrotnie odmawiać zaszczepienia jednego dziecka.

Wzrostowi odsetka rodziców uchylających się od poddania dzieci obowiązkowym szczepieniom ochronnym towarzyszy zwiększanie się liczby nakładanych grzywien. Większość ukaranych ich jednak nie płaci, a wiele osób wkracza w tej sprawie na drogę sądową. W wyniku rozstrzygnięć sądowych w bieżącym roku pojawiły się pierwsze wnioski o ograniczenie praw rodzicielskich osobom, które nie wywiązują się z obowiązku szczepienia dzieci.

Wzrost liczby dzieci niezaszczepionych przeciwko chorobom zakaźnym rodzi wśród rodziców pozostałych dzieci lęk przed zakażeniem; dotyczy to zwłaszcza osób, których potomstwo z powodów zdrowotnych nie może zostać poddane szczepieniom. Na blogach i forach parentingowych pojawiają się różnego typu inicjatywy i propozycje rozszerzające spektrum kar dla rodziców unikających szczepienia dzieci bądź zmierzające do izolacji dzieci niezaszczepionych – poprzez ograniczenie im dostępu do publicznych placówek opiekuńczych i edukacyjnych. Ta ostatnia propozycja znalazła już zwolenników w samorządach kilku miast.

Stosunek Polaków do szczepień ochronnych dzieci był przedmiotem naszego badania w 2013 roku². Postępujące zjawisko unikania szczepień i społeczna dyskusja na temat jego zdrowotnych i społecznych konsekwencji skłoniła nas do ponownego podjęcia tego tematu³.

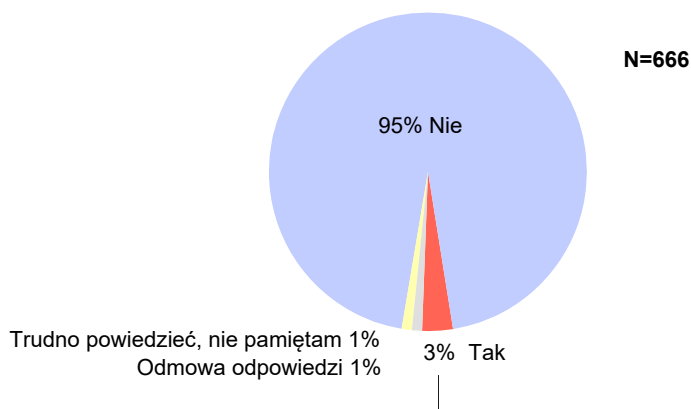
OPINIE O CELOWOŚCI I BEZPIECZEŃSTWIE SZCZEPIEŃ OCHRONNYCH

Jedynie 3% dorosłych Polaków mających dzieci twierdzi, że ich dziecko (dzieci) przynajmniej raz nie zostało poddane szczepieniu obowiązkowemu przeciwko chorobie zakaźnej. Poziom tych deklaracji nie odbiega od danych Zakładu Epidemiologii NIZP-PZH, według których szczepienia ochronne dzieci wykonywane są u 97–99% populacji objętej obowiązkiem szczepienia. Najczęściej deklarowanym powodem rezygnacji ze szczepienia są obawy przed skutkami szczepionki (40%) bądź przeciwwskazania medyczne (39%).

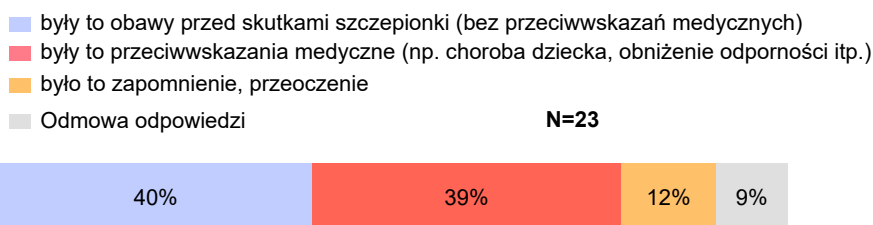
² Komunikat CBOS „Opinie na temat szczepień ochronnych dzieci”, grudzień 2013 (oprac. M. Omyła-Rudzka).

³ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (326) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 29 czerwca – 6 lipca 2017 roku na liczącej 977 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

RYS. 1. Czy kiedykolwiek zdarzyło się, że Pana(i) dziecko nie zostało poddane szczepieniu obowiązkowemu?



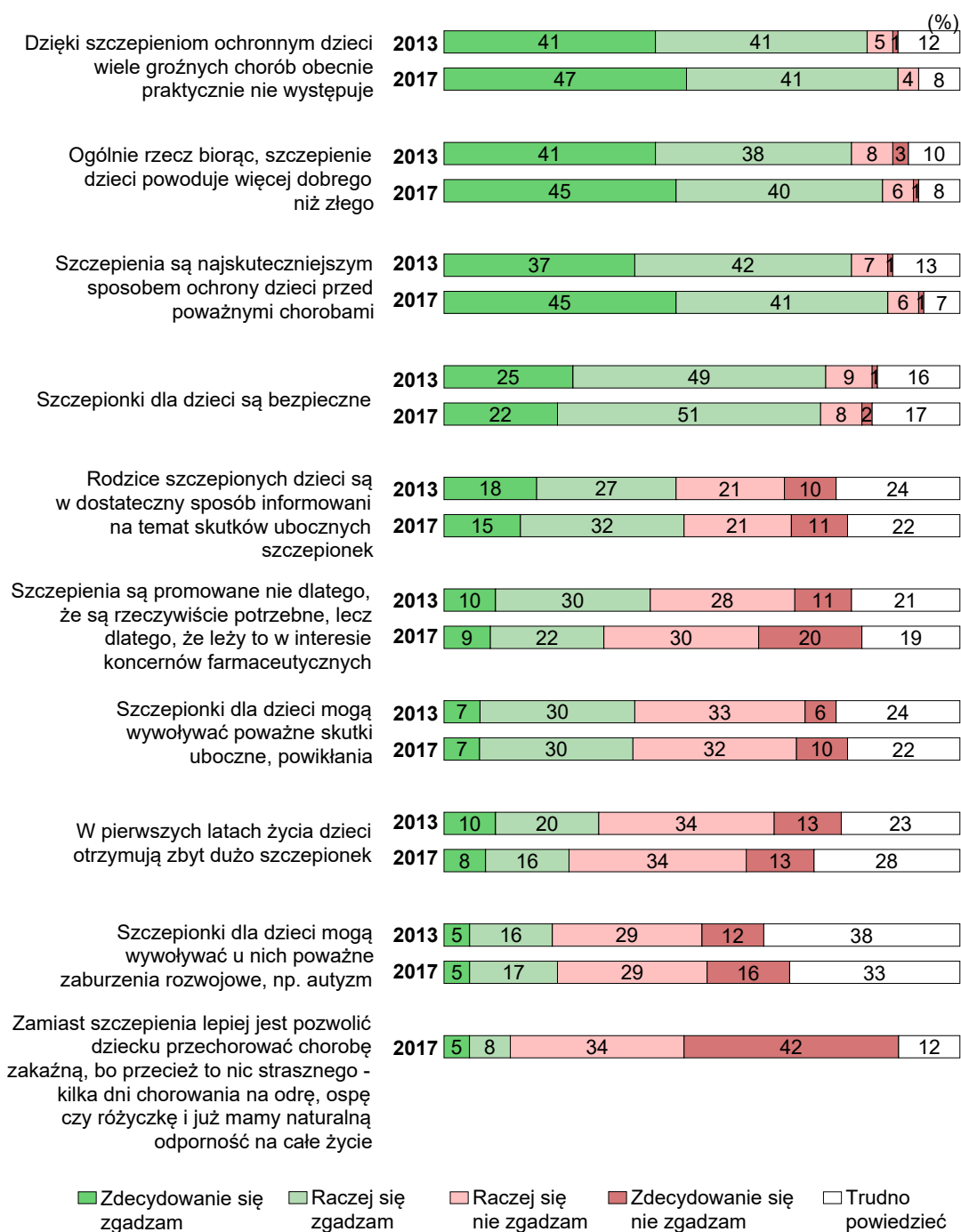
Jaka była główna przyczyna niezaszczepienia dziecka? Czy:



Brak szczepienia obowiązkowego swojego dziecka (dzieci) zdecydowanie częściej w porównaniu z innymi deklarują młode matki: co ósma (12%) kobieta w wieku 24–35 lat mająca dziecko (dzieci) mówi, że dotyczy to jej potomstwa. Dane te pośrednio potwierdzają, że zjawisko unikania szczepień nasila się w ostatnich latach.

Podobnie jak przed czterema laty poprosiliśmy respondentów o odniesienie się do szeregu stwierdzeń dotyczących bezpieczeństwa i celowości szczepień ochronnych. Do tej listy dołączyliśmy pojawiającą się obecnie w dyskusjach na ten temat kwestię odporności nabytej po przechorowaniu, traktowanej jako alternatywa dla szczepionki.

RYS. 2. **Obecnie można spotkać się z różnymi opiniami na temat szczepień. Czy zgadza się Pan(i), czy też nie zgadza z następującymi stwierdzeniami?**



W świetle obiektywnego faktu wzrastającej liczby odmów poddania dziecka szczepieniom ochronnym, uzyskane dane mogą nieco zaskakiwać: w ciągu czterech lat dzielących obecne badanie od poprzedniego stosunek Polaków do obowiązkowych szczepień ochronnych dzieci wyraźnie się poprawił. Wzrósł odsetek przekonanych o dobroczynnym

działaniu oraz celowości i konieczności szczepień: przybyło osób podzielających opinię, że szczepienie dzieci powoduje więcej dobrego niż złego (wzrost o 6 punktów procentowych), że szczepienia są najskuteczniejszym sposobem ochrony dzieci przed poważnymi chorobami (wzrost o 7 punktów) oraz że szczepienia ochronne praktycznie wyeliminowały wiele groźnych chorób (wzrost o 6 punktów). Jednocześnie stracił na popularności pogląd, według którego głównym powodem promowania szczepień ochronnych są interesy firm farmaceutycznych (spadek o 9 punktów procentowych), mniej osób podziela też opinię o zbyt dużej liczbie szczepionek podawanych dzieciom w pierwszych latach życia (spadek o 6 punktów). Kontrowersyjny pogląd, zgodnie z którym zamiast szczepienia lepiej jest pozwolić dziecku przechorować chorobę zakaźną, dzięki czemu uzyska ono naturalną odporność, podziela jedynie 13% ogółu badanych. Wciąż zdecydowana większość Polaków (73%) sądzi, że szczepionki są bezpieczne dla dzieci, choć w tym przypadku notujemy niewielki spadek odsetka ocen zdecydowanie pozytywnych (o 3 punkty procentowe). Praktycznie bez zmian pozostaje natomiast odsetek przekonanych o możliwych negatywnych skutkach ubocznych szczepionek (37%) lub wywoływaniu przez nie poważnych zaburzeń rozwojowych (22%, wzrost o 1 punkt). W odniesieniu do tych dwóch kwestii oraz innych dotyczących bezpieczeństwa szczepionek, uwagę zwracają wysokie odsetki deklarowanego braku opinii (odpowiedzi „trudno powiedzieć”). Pośrednio wskazuje to na niedostatek wiedzy bądź na brak zaufania do autorytetów w omawianej dziedzinie, czego potwierdzenie stanowić może fakt, że tylko niespełna połowa badanych (47%) pozytywnie ocenia poziom poinformowania rodziców o możliwych skutkach ubocznych szczepionek.

Analiza stosunku badanych do 10 poddanych ich ocenie kwestii⁴ pozwoliła na wyodrębnienie trzech typów postaw wobec obowiązkowych szczepień ochronnych dzieci. Ze względu na zestawy przekonań definiujących, określić je można jako nastawienie pozytywne, sceptyczne bądź lękowe.

Przekonania definiujące POZYTYWNE nastawienie do szczepień ochronnych:

- szczepienia ochronne dzieci wyeliminowały wiele groźnych chorób;
- pozytywne skutki szczepienia dzieci przeważają nad negatywnymi;
- szczepienia są najskuteczniejszym sposobem ochrony dzieci przed poważnymi chorobami;
- szczepionki dla dzieci są bezpieczne.

⁴ Analiza czynnikowa; metoda rotacji – oblimin z normalizacją Kaisera.

Przekonania definiujące SCEPTYCZNE nastawienie do szczepień ochronnych:

- lepszą alternatywą dla szczepień jest przechorowanie choroby zakaźnej i nabycie dzięki temu naturalnej odporności;
- rzeczywistą przyczyną promowania szczepień są interesy koncernów farmaceutycznych;
- w pierwszych latach życia dzieci otrzymują zbyt dużo szczepionek.

Przekonania definiujące LĘKOWE nastawienie do szczepień ochronnych:

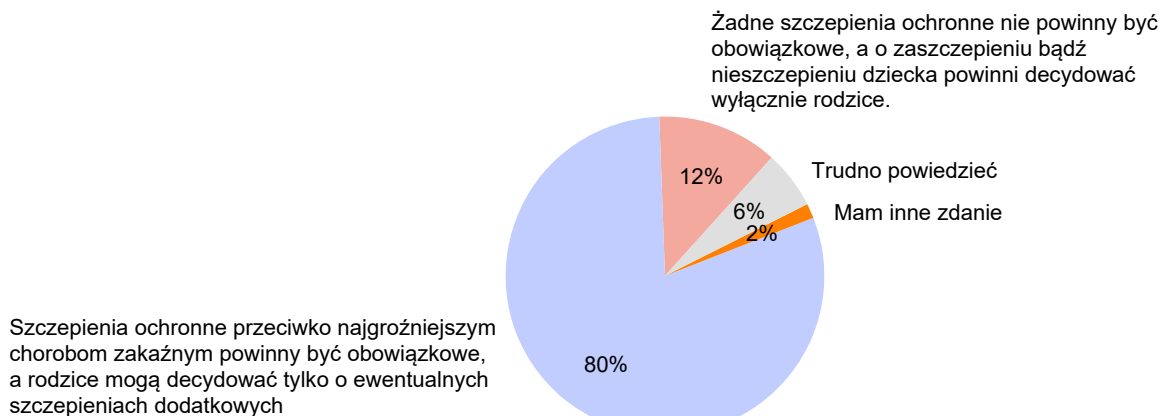
- rodzice są niedostatecznie informowani na temat działań niepożądanych i skutków ubocznych szczepionek;
- szczepionki dla dzieci mogą mieć negatywne skutki uboczne;
- szczepionki dla dzieci mogą wywoływać u nich poważne zaburzenia rozwojowe, np. autyzm.

Sceptyczne bądź lękowe nastawienie do szczepień ochronnych dzieci częściej charakteryzuje kobiety niż mężczyźni. Wyjątkiem jest tu kwestia podejrzliwości w odniesieniu do intencji koncernów farmaceutycznych, którą w nieco większym stopniu prezentują mężczyźni. Na tle ogółu badanych negatywnym bądź sceptycznym nastawieniem do szczepień wyróżniają się osoby w przedziale wiekowym 25–34 lata. Tego typu postawom sprzyja niższy status zawodowy i materialny.

Opinię badanych w omawianej kwestii w charakterystyczny sposób różnicuje fakt posiadania dzieci: respondenci będący rodzicami częściej w porównaniu z innymi doceniają pozytywne skutki szczepionek, ale jednocześnie w większym stopniu obawiają się ich negatywnych skutków w postaci powikłań bądź zaburzeń rozwojowych u dzieci.

Pomimo zauważalnej i rosnącej aktywności ruchów antyszczepionkowych w przestrzeni publicznej oraz różnego rodzaju obaw dotyczących składu szczepionek i ewentualnego ryzyka związanego z ich podawaniem, zdecydowana większość Polaków akceptuje status quo w dziedzinie szczepień ochronnych dzieci. Wśród ogółu dorosłych dominuje bowiem pogląd, że szczepienia ochronne dzieci przeciwko najgroźniejszym chorobom powinny mieć status obowiązkowych, a decyzji rodziców można pozostawić jedynie ewentualne szczepienia dodatkowe (80%). Tylko co ósmy respondent (12%) jest zwolennikiem rezygnacji z obowiązkowego charakteru szczepień i pozostawienia tej kwestii do wyłącznej decyzji rodziców.

RYS. 3. **Z roku na rok przybywa rodziców, którzy z obawy przed szczepionkami nie szczepią swoich dzieci przeciwko chorobom zakaźnym. W dyskusji na ten temat z jednej strony pojawiają się argumenty o prawach rodziców do decyzji, z drugiej – o ryzyku powrotu wielu groźnych chorób zakaźnych. Które z następujących stanowisk jest Panu(i) bliższe?**



Ogólnie rzecz biorąc, zmienne społeczno-demograficzne słabo różnicują opinie badanych na temat obowiązkowości szczepień ochronnych. Zdecydowanie wyższym niż przeciętnie poparciem zniesienia ich obowiązku wyróżniają się jedynie osoby oceniające swe materialne warunki życia jako złe (24%). Opowiedzeniu się za utrzymaniem status quo w zakresie szczepień ochronnych w niewielkim stopniu sprzyja fakt posiadania dzieci: obecnie obowiązujące rozwiązania (obowiązkowe szczepienia przeciwko najgroźniejszym chorobom zakaźnym, a dodatkowe – do decyzji rodziców) znajduje poparcie 77% bezdzietnych i ponad 80% rodziców (83% osób mających dzieci poniżej 18 roku życia, 81% osób mających potomstwo pełnoletnie).

PREFERENCJE DOTYCZĄCE SPOSOBU POSTĘPOWANIA WOBEC OSÓB NIESZCZEPIĄCYCH DZIECI

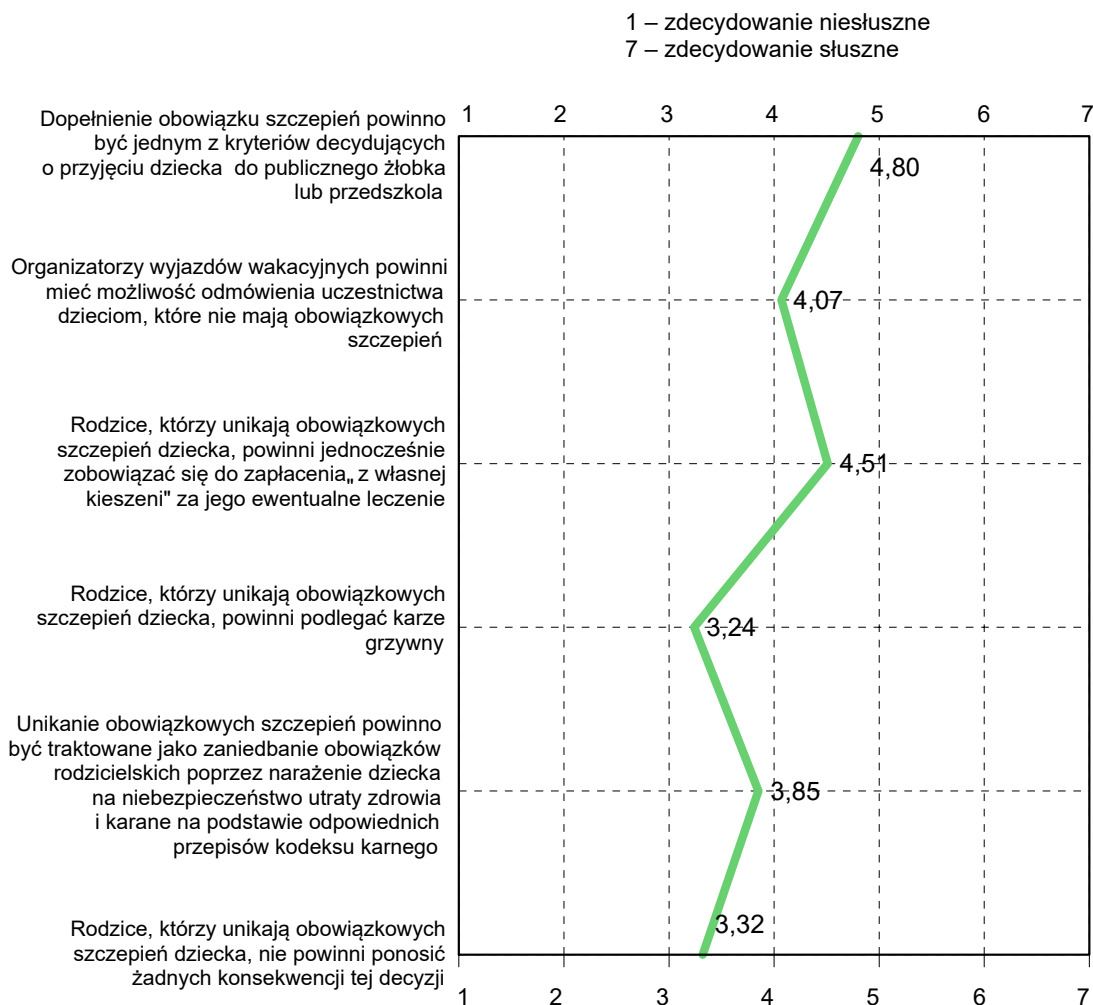
Uchylenie się od poddania dzieci obowiązkowym szczepieniom ochronnym bez przeciwwskazań medycznych grozi rodzicom karą grzywny. W odpowiedzi na rosnące zjawisko unikania szczepień, pojawiają się z jednej strony propozycje poszerzenia spectrum sankcji, z drugiej natomiast – postulat całkowitej z nich rezygnacji.

Zapytaliśmy Polaków, w jakim stopniu popierają różne – zarówno obecnie obowiązujące, jak i postulowane – działania wobec rodziców niezszepliących swoich dzieci. Badani poproszeni zostali o ustosunkowanie się⁵ do następujących rozwiązań:

- Dopełnienie obowiązku szczepień powinno być jednym z kryteriów decydujących o przyjęciu dziecka do publicznego żłobka lub przedszkola.
- Organizatorzy wyjazdów wakacyjnych powinni mieć możliwość odmówienia uczestnictwa dzieciom, które nie mają obowiązkowych szczepień.
- Rodzice, którzy unikają obowiązkowych szczepień dziecka, powinni jednocześnie zobowiązać się do zapłacenia „z własnej kieszeni” za jego ewentualne leczenie.
- Rodzice, którzy unikają obowiązkowych szczepień dziecka, powinni podlegać karze grzywny.
- Unikanie obowiązkowych szczepień powinno być traktowane jako zaniedbanie obowiązków rodzicielskich poprzez narażenie dziecka na niebezpieczeństwo utraty zdrowia i karane na podstawie odpowiednich przepisów kodeksu karnego.
- Rodzice, którzy unikają obowiązkowych szczepień dziecka, nie powinni ponosić żadnych konsekwencji tej decyzji.

⁵ Na skali 7-stopniowej, na której 1 oznacza „zdecydowanie niesłuszne”, a 7 – „zdecydowanie słuszne”.

RYS. 4. W jakim stopniu słuszne bądź niesłuszne są, Pana(i) zdaniem, następujące rozwiązania?



Analiza średnich wartości ocen wskazuje, że najbardziej pożądanym społecznie działaniem wobec rodziców uchylających się od obowiązkowych szczepień dzieci byłoby potraktowanie dopełnienia tego obowiązku jako jednego z kryteriów decydujących o przyjęciu dziecka do publicznej placówki opiekuńczo-wychowawczej (średnia 4,80). Ta propozycja akceptowana jest w sposób zdecydowany (punkt 7 na skali – „zdecydowanie słuszne rozwiązanie”) przez więcej niż co trzeciego respondenta (35%). Na drugim miejscu pod względem średniego poziomu aprobaty (4,51) plasuje się postulat zobowiązania rodziców uchylających się od szczepień do samodzielnego („z własnej kieszeni”) finansowania ewentualnego leczenia dziecka. Tę opcję w sposób zdecydowany popiera więcej niż co czwarty respondent (28%). Wśród trzech propozycji cieszących się najwyższym średnim poziomem

akceptacji lokuje się jeszcze przyznanie organizatorom wakacyjnego wypoczynku prawa odmowy uczestnictwa dziecku niemającemu szczepień obowiązkowych (4,07), popierane w sposób zdecydowany przez więcej niż co piątą osobę badaną (22%).

Rozwiązanie, zgodnie z którym unikanie obowiązkowych szczepień byłoby traktowane jako zaniedbanie obowiązków rodzicielskich poprzez narażenie dziecka na niebezpieczeństwo utraty zdrowia i karane na podstawie odpowiednich przepisów kodeksu karnego, nie jest zbyt popularne (średnia ocena 3,32), a odsetek zdecydowanych jego przeciwników przeważa na odsetkiem zadeklarowanych zwolenników (odpowiednio 24% i 19%). Najmniej popularna jest natomiast aktualnie obowiązująca i najczęściej stosowana wobec nieszczepiących dzieci rodziców kara grzywny, której średnie poparcie sytuuje się na poziomie 3,24, a za zdecydowanie niesłuszną uważa ją co trzeci respondent (33% wobec 15% oceniających rozwiązanie jako „zdecydowanie słuszne”).

Warto zauważyć, że oczekiwania społeczne wobec sposobu postępowania z rodzicami niedopełniającymi obowiązku szczepienia dzieci kierują się raczej w stronę konsekwencji o charakterze wykluczającym niż sankcji prawnych. Można zatem przypuszczać, że postawy wobec zjawiska unikania szczepień ochronnych modyfikuje w większym stopniu lęk przed kontaktem z dziećmi niezaszczepionymi, niż chęć ukarania osób łamiących przepisy. Nie oznacza to jednak, że w odczuciu społecznym rodzice, którzy unikają obowiązkowych szczepień dziecka, nie powinni ponosić żadnych konsekwencji tej decyzji – więcej niż co czwarty respondent (29%) uważałby takie rozwiązanie za „zdecydowanie niesłuszne”, a tylko 15% – za „zdecydowanie słuszne”.

Czynnikiem najsilniej różnicującym postawy badanych w omawianej kwestii jest fakt posiadania niepełnoletniego potomstwa: na tle pozostałych respondentów rodzice dzieci poniżej 18 roku życia wyróżniają się większą restrykcyjnością, częściej opowiadając się za wszystkimi rodzajami kar i konsekwencji wymienionymi w pytaniu.



Polacy nie oczekują rezygnacji ze szczepień obowiązkowych dzieci, przeciwnie: zdecydowana większość badanych docenia pozytywne skutki szczepień i chce utrzymania ich obowiązkowego statusu. Dane wskazują jednak na niedostatek wiedzy rodziców i pilne zapotrzebowanie na informacje dotyczące bezpieczeństwa szczepionek.

Obowiązujące przepisy, dające możliwość stosowania wobec rodziców uchylających się od obowiązkowych szczepień dzieci sankcji w postaci grzywny, w opinii społecznej nie wydają się najlepszym rozwiązaniem. Polacy, zwłaszcza mający dzieci, oczekują w tym zakresie rozwiązań skierowanych przede wszystkim na ograniczenie kontaktu dzieci nieszczepionych z zaszczepionymi.

Opracowała
Magdalena GWIAZDA